

## Odezwa 14 rektorów

# Zapowiedź rychłego wznowienia wykładów

## Sprawa żydowska kapitalnym zagadnieniem życia narodowego

W wyniku dwudniowej konferencji rektorów wszystkich szkół akademickich, odbytej w dn. 2 i 3 b. m., wydana została następująca odezwa:

„Do polskiej młodzieży akademickiej, W szczerze trosce i głębokim niepokoju zwracamy się do was.

Chmury zbierają się nad światem, z wielu stron słychać odgłosy ciężkich walk, często bratobójczych, czynione są wielkie wysiłki, by zapobiec wypadkom, które zagrażają kulturze i życiu narodów. Sąsiedzi nasi i nasi potężni państwa, z których jedno gwałtownie dąży do terenów ekspansji, drugie wspiera czynników przewrotu, by losy innych swoim podporządkować planom.

W obu tych państwach władza się obciąża wysiłkiem w rozwój nauki i techniki, szczególnie wojennej, tworzy się coraz lepsze warunki dla intensywniejszej pracy uczonych i szybkiego kształcenia specjalistów. Nie do pomysłienia są tam przerwy i zakłócenia w gorączkowej pracy młodego pokolenia.

I dla tego nas, którzy pamiętamy czasy niewoli, a którzy za szybkie przygotowanie kierowniczych sił ludzkich dla narodu ponosimy odpowiedzialność, głębokim bólem przejmujemy świadomość, że część młodzieży, dążącej w swym przekonaniu do ulepszenia warunków życia polskiego, obrala metody, które prowadzą do anarchy, uniemożliwiając pracę normalną w szkołach wyższych, opóźniając wejście młodych sił do życia, podważając podstawy przyszłości narodu. A dzieje się to w chwili, gdy wszelki zamęt wewnętrzny stwarza niebezpieczeństwo dla państwa i dla życia narodu.

Udział ciemnych sił prowokatorskich w ostatnich wystąpieniach młodzieży w Warszawie jest tu bolesną przestrożą. Gdyby stan dotychczasowy miał trwać dalej, to siły te poczną obficie zbierać żniwo.

Zagadnienia, którymś zajmuje się młodzież ze sprawą żydowską na czele, są nader poważne i trudne. Śięgają bardzo daleko w głąb podstaw polskiego życia narodowego i gospodarczego i muszą być rozwiązane w spo-

sób istotnie celowy dla dobra narodu, a nie podważający ani na chwilę podstaw jego siły. Załatwienie poszczególnych fragmentów sprawy w terminach dowolnych jest niemożliwe bez wprowadzenia bardzo poważnych zakłóceń do życia, a próby wymuszania przemocą natychmiastowego spełnienia postulatów, które bez uprzednich głębokich przemian w całości ustroju życia państwa spełnione być nie mogą, prowadzą tylko do zamętu i demoralizacji ogólnej.

Młodzież ma prawo szukać dróg usuwania bolączek życia narodowego, ma prawo wskazywać te drogi i przygotowywać się do pracy twórczej nad rozwiązaniem kapitalnych zagadnień tego życia, musi wszakże pamiętać, że droga czynienia zamętu nigdy nie była i nie będzie drogą twórczości i prawdziwej pracy ideowej.

Polska musi kształcić tych, co życiem jej kierować będą. Uczelnie muszą pracować i to w atmosferze, która na prawdziwą pracę faktycznie pozwala, młodzież musi zrozumieć, że owocna działalność naukowo-badawcza i pedagogiczna wymaga ciągłości i spokoju. Akty przemocy i gwałtu, akty wandalizmu, jakie ostatnio zdarzyły się w Warszawie, nie mogą się powtórzyć. Walka o ideały nie może iść w parze z brukiem tych ideałów.

Powtórzenie się aktów przemocy spowodować musi nieuniknione zamknięcie uczelni na czas bardzo długi. Dla tych, co nie chcą zrezygnować z gwałtu, jako stałej metody walki, co ponieważ godność akademicką, a przede wszystkim dla tych, dla których gwałt i burda są same sobie celem, jako źródło pożytecznego im zamętu, nie może być miejsca w uczelni.

Młodzież, która w swej obywatelskiej większości ożywna jest duchem prawdziwie patriotycznym, musi się zdołać na przeciwdziałanie metodom czynników rozkładu i na pohamowanie krewkości kolegów niedojrzałych jeszcze do prawdziwej pracy ideowej lub zaopatrzonej w ziele wzory obce.

Władze akademickie pilnie studiując wszelkie bolączki życia akademickiego, ściśle z całokształtem życia narodowego związane, oddawna czynią i nadal czynić będą wysiłki, zmierzające do poprawy warunków tego życia. Ufać, że młodzież dopomoże w

spełnieniu wspólnego obowiązku względem nauki polskiej do dobra Narodu i Państwa, przygotowujemy się do rozpoczęcia normalnej pracy we wszystkich uczelniach”.

Odezwę podpisali:

(—) Władysław Szafer, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, (—) Władysław Jakowicki, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, (—) Stanisław Kulczyński, rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, (—) Włodzisław Antoniewicz, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, (—) Antoni Peretiatko, rektor Uniwersytetu Poznańskiego, (—) Adolf Jozet, rektor Politechniki Lwowskiej, (—)

Józef Zawadzki, rektor Politechniki Warszawskiej, (—) Jan Miklaszewski, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, (—) Jerzy Alexandrowicz, rektor Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, (—) Władysław Takliński, rektor Akademii Górniczej w Krakowie, (—) Fryderyk Pautsch, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, (—) Wojciech Jastrzębowski, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, (—) Jerzy Modrakowski, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, (—) Antoni Peretiatko, rektor Uniwersytetu Poznańskiego, (—) Adolf Jozet, rektor Politechniki Lwowskiej, (—)

## Zamknięcia rachunkowe N. I. K. Złożono marsz. Smigłemu-Rydzowi

Najwyższa Izba Kontroli Państwa opracowała zamknięcie rachunkowe Państwa i wykonania budżetu państwowego za okres budżetowy 1934-35. Uwagi te prezes N. I. K., gen. Jakób Krzemiński i wiceprezes Rugiewicz, złożyli Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w czasie piątkowej audyencji na Zamku.

Następnie prezes N. I. K., gen. Krzemiński i wiceprezes Rugiewicz zostali przyjęci przez Marszałka Edwarda Smigłego-Rydzę.

któremu również złożyli sprawozdanie z zamknięcia rachunkowego za powyższy okres.

Z kolei sprawozdanie to zostało złożone p. premierowi, gen. Sławoj Składkowskiemu, marszałkowi Senatu, p. Aleksandrowi Prystorowi, marszałkowi Sejmu, p. Stanisławowi Carowi i ministrowi skarbu, p. inż. Kwiatkowskiemu.

Fakt złożenia zamknięcia rachunkowych również Marsz. Rydzowi-Smigłemu jest nowością w naszych zwyczajach w tym dziale.

## Czterej dyrektorzy Nowej imprezy państwowej

Kol. gospodarcze zwracają uwagę na przygotowanie do upaństwowienia T-wa dla handlu kompensacyjnego i przekształcenia go na „Państwowy Instytut

Rozrachunkowy”. Przygotowania te są ukończone, statut instytutu uzyskał już podobno zatwierdzenie ze strony powołanych ministerstw.

Obecnie dokonuje się przydziału leżących posad w instytucji, noszącej w skrócie nazwę „Pir”. Stanowisko prezesa instytutu wakuje, wymieniany na ten urząd kandydat, dr. F. Mlynarski, nie okazał entuzjazmu dla tej posady i podobno dotychczas nie dał swej zgody na nominację.

Natomiast obsadzone są pospiesznie posady dyrektorów instytutu. Dotychczas wiadomo, że dyrektorami „Piru” będą pp. Siebenelchen, Rościszewski i Patek. Czwartym dyrektorem ma być mianowany z pośród kandydatów ministerstwa skarbu.

Nazwiska dyrektorów instytutu są ogólnie znane. Dyr. Patek zajmował przez kilka lat wysokie stanowisko w ministerstwie przemysłu i handlu za urzędowania min. Zarzyckiego i min. Flojara-Rajchmana.

Aparat biurowy „Piru” będzie oczywiście zwiększony w porównaniu z aparatem, jakim rozporządza Tow. dla handlu kompensacyjnego. Obecni dyrektorzy i kierownicy Towarzystwa mają być zatrzymani przy równoczesnym obniżeniu ich stanowisk służbowych na rzecz nowo mianowanych dyrektorów.

## Rząd, dominia i rodzina Przeciwno małżeństwu króla

Edward VIII podejmuje rękawicę

Ze źródeł zazwyczaj dobrze poinformowanych donoszą, że król Edward zaniechał zamiaru abdykacji i postanowił przeprowadzić walkę z gabinetem Baldwin. Decyzja króla ma pozostawać w związku z oświadczeniem kanclerza skarbu Winstona Churchilla, który miał wyrazić gotowość utworzenia nowego gabinetu. Stanowisko Churchilla utrzymywało króla Edwarda w mniemaniu, że będzie mógł zawrzeć związek małżeński z p. Simpson bez abdykacji. Decyzja króla została zakomunikowana członkom rodziny królewskiej.

Królowa wdowa Mary, jak twierdzą w kołach poinformowanych, zagroziła całkowitym usunięciem się z życia publicznego o ile król nie zmieni swych planów, a księżę i księżna Yorku oświad-

czyli, że opuszczają na stałe Anglię o ile król Edward ożeni się z p. Simpson.

W Londynie panuje nadal wielkie podniecenie. Przed pałacem Buckingham, pałacem Marlborough House, gdzie mieszka królowa wdowa Mary, oraz na Piccadilly circus i na Downingstreet gromadzą się wielkie tłumy publiczności. Liczne posterunki policyjne utrzymują porządek. W godzinach popołudniowych doszło do niezwyklej manifestacji przed pałacem Buckingham. Grupa złożona z 24-ech młodych ludzi i dziewcząt odśpiewała chóralnie trawestację hymnu narodowego „God save the King for he is a jolly good fellow” powiewając małymi chorągiewkami o barwach narodowych.

son wraz z otoczeniem na okręt. Pani Simpson udała się natychmiast do swej kabiny, której nie opuszczała podczas całego przejazdu przez kanał La Manche.

Do portu pani Simpson przybyła czarnym samochodem Butek, którym zwykle jeździ król Edward VIII. Samochód ten został załadowany na parowiec.

Z Dieppe pani Simpson wyjechała do Rouen, a stamtąd do Evreux.

Jak przypuszczają pani Simpson uda się do Wersalu i zamieszka u sir Charles i lady Elsie de Wolff-Mandels w willi „Trianon”. Sir Charles jest attache prasowym przy ambasadzie angielskiej w Paryżu.

Według innych wiadomości uda się ona do Cannes, gdzie będzie gościć w willi mr. Hermana Rodgersa.

## Nieustępliwe stanowisko rządu i dominiów

LONDYN, 4. 12. Reuter donosi: O godz. 16 zjawił się w sali obrad izby gmin rzęsiście oklaskiwany premier Baldwin, aby złożyć zapowiadaną deklarację.

W odpowiedzi na zapytanie majora Attlee premier oświadcza:

Rozważając różne przypuszczenia na temat małżeństwa króla sądzę, że należy, abym złożył oświadczenie w tej sprawie.

W prasie wczorajszej i dzisiejszej ukazały się pewne wnioski, oparte na twierdzeniu, że gdyby król miał ożenić się, jego małżonka mogłaby nie być królową. Twierdzenia te nie mają uzasadnienia w konstytucji. Nie istnieją w naszym ustawodawstwie małżeństwo morganatyczne. Jedynym sposobem prowadzącym do uleglizowania stanu rzeczy byłoby przeprowadzenie ustawy ad hoc.

Rząd jednak nie zamierza przeprowadzać takiej ustawy.

Zresztą zagadnienia te dotyczą wspólnie całego commonwealthu brytyjskiego i taka zmiana nie mogłaby być dokonana bez zgody wszystkich dominiów. Z zadowoleniem stwierdzam po przeprowadzeniu badań w tej sprawie, że zgoda taka nie byłaby udzielona.

Uważałem za swój obowiązek złożyć tę deklarację w izbie przed zamknięciem obrad, aby rozproszyć różne nieporozumienia. Na razie nie mam nic więcej do oświadczenia.

Deklaracja powyższa jest podkreśleniem nieustępliwego stanowiska rządu w tej sprawie, przeciwnie w sposób zdecydowany wszelkie możliwości kompromisu i dąży do uniemożliwienia podjęcia akcji o charakterze popularnym na rzecz króla.

## Pani Simpson we Francji goszczona przez żydów

LONDYN, 4. 12. Na parę minut przed odejściem parowca, kursującego na linię Newhaven — Dieppe, przybyła do urzędu paszportowego w Newhaven pani Simpson w towarzystwie swego sekretarza oraz szofera, którzy

są w rzeczywistości agentami policji. Była ona gęsto zwoalowana.

Gdy urzędnik paszportowy przeczytał nazwisko w dokumencie osobistym, przyłożył natychmiast pieczęć i przepuścił panią Simpson.

## Czesi odmówili prośbie o przedterminowe zwolnienie Delonga

MOR. OSTRAWA, 4. 12. Prasa czeska donosiła ostatnio, iż harcerz polski Jan Delong, odsiadujący karę 1 i pół roku więzienia w Borach koło Pilzna zostanie niebawem zwolniony z więzienia. Obecnie obrońca Delonga o-

trzymał wiadomość, iż czeskie min. sprawiedl. załatwiło odmownie jego prośbę o przedterminowe zwolnienie Delonga z więzienia. Wobec tego Delong pozostanie jeszcze w więzieniu czeskim do kwietnia 1937 r.

## 31 samolotów powstańczych bombarduje Madryt

MADRYT, 4. 12. Po południu około godz. 14-ej 31 samolotów powstańczych dokonało nowego raidu na stolicę. Samoloty te przeleciały na niezbyt znacznej wysokości nad miastem, zrzucając bomby na dzielnice Rosales i Arguelles. Artyleria przeciwlotni-

cza zmusiła rychło samoloty do wzniesienia się w górę. Lotnicy powstańczy rzucali tym razem bomby zapalające, a ich torpedy powietrzne spadły na kilka gmachów publicznych, powodując znaczne szkody i ofiary w ludziach.

## Znów naruszenie eksterytorialności przez czerwone bandy

MADRYT, 4. 12. Jak podaje komunikat dyrekcji policji, kilku milicjantów weszło do budynku pozostającego pod opieką poselstwa fińskiego, celem przeprowadzenia rewizji. W budynku tym znaleziono 400 osób, należących do kół prawicowych.

Dyrekcja policji, uzasadniając naruszenie nietykalności teryto-

rialnej poselstwa, powołuje się na rzekome rzucenie z budynku 2 bomb na przechodzące oddziały milicji. W chwili, gdy urzędnicy milicji zbliżali się do oficyn poselstwa, zostali oni rzekomo potwornie strzelani.

Poselstwo fińskie oświadczyło, że jest gotów uczynić wszystko, aby ułatwić śledztwo.

## „Czwarty do Bridża” nie jest plagiatem Odrzucone pretensje nahałnego żydka

KRAKÓW, 4. 12. Dzisiaj w sądzie cywilnym w Krakowie zapadł wyrok w toczącej się od 2 lat sprawie niejakiego Wiesenberg przeciw Grzymale-Siedleckiemu.

P. Wiesenberg zaskarżył p. Grzymale-Siedleckiego, że ten pisząc komedję „Czwarty do Bridża” dopuścił się plagiatu. Zdaniem p. Wiesenberg utwór p. Grzymale-Siedleckiego miał być rzekomo identyczny z jego utworem p. t. „Tajemnica”.

Trybunał po zapoznaniu się z przedstawionymi przez obie strony materiałami oraz opinią prof. U. J. dr. Sinki, jako biegłego

go, doszedł do przekonania, że p. Wiesenberg nie ma racji, i pretensje jego oddalił, skazując go równocześnie na poniesienie kosztów sądowych.

### Meksyk

MEKSYK, 4. 12. Przywódca trockistów meksykańskich Diego Arivera oświadczył, że zwrócił się do prezydenta Cardenas z prośbą o udzielenie Trockiemu prawa azylu w Meksyku. Prezydent miał odmówić, oświadczając, że obecnie Trockiego w Meksyku spowodowałaby zbyt wiele spory pomiędzy robotnikami.

## Studenci Uniwersytetu Warszawskiego Pozbawieni ulg kolejowych

Przykra niespodzianka spotkała studentów Uniwersytetu J. P. mieszkających miast prowincjonalnych, którzy po ogłoszeniu ustawy o dalszym zamknięciu uczelni zamierzali wrócić do domów za ulgowymi biletami na P. K. P. Ponieważ Uniwersytet jest formalnie zamknięty utracili ważność legitymacje kolejowe wy-

stawione kilkunastu tysiącom studentów.

Szereg kas kolejowych odmówił już akademikom zgłaszającym się po bilety zniżkowe, zastępowania ulgi na podstawie legitymacji uniwersyteckiej. Natomiast honorowane są bez żadnych przeszkód legitymacje tych uczelni na których zajęcia są tylko zawieszane.

## Ambitne plany Wskrzeszenia wielkiej Mongolii

SZANGHAI, 4. 12. Według informacji tutejszej prasy, w najbliższym czasie rozpocznie się generalna ofensywa oddziałów chińskich przeciw powstańczej armii mongolsko-mandżurskiej. Gubernator Sujuan, gen. Fu-Tso-I wyje-

chał na linię frontu, aby osobiście kierować operacjami. Chińczycy otrzymali nowe posiłki z prow. Szansi.

Przy zajęciu Pallingmiao w ręce chińskie wpadły dokumenty, wskazujące, iż mongolowie planują utworzenie wielkiego niezależnego państwa mongolskiego, które ma objąć Czahar, Dżehol, Sujuan i zachodnie prowincje aż do Sinkiangu (Turkistan chiński, obecnie opanowany przez Z. S. S. R.).

WYKWINTNE PODARUNKI ZE SZTUKI ZDOBNICZEJ W. KRAKOWSKA AL. UJAZDOWSKA 30

## Ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych

Ministerstwo skarbu ogłosiło zarządzenie o ulgach przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937.

Zarządzenie dotyczy ulg przyznanych z urzędu, a więc bez wnoszenia specjalnych podań, oraz ulg, jakie mogą być przyznane na skutek indywidualnych podań.

Ulg, nadane z urzędu, zezwalają na prowadzenie wielu przedsiębiorstw na podstawie półrocznych świadectw przemysłowych, względnie na podstawie całorocznych świadectw niższej kategorii.

Spis przedsiębiorstw, uprawnionych z urzędu do powyższych ulg, jest bardzo obszerny. Jak się zdaje, nie wiele jest w ogóle takich przedsiębiorstw, któreby przyznany im ulgami nie były objęte.

Izby i urzędy skarbowe upoważnione są nadto do przyznawania dalszych ulg na podstawie podań indywidualnych. Podania te mają być wnoszone do właściwych urzędów skarbowych w terminie do dnia 31 grudnia 1936 włącznie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólne). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12-13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3 a. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a i piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 5, tel. 59, Wrocław, Cyganiki 24, tel. 136. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarstwie — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczą się za oddzielne wyrazy. Usługi druk. — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.